

Sygn. akt V KK 225/19

POSTANOWIENIE

Dnia 22 maja 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Wiesław Koziół

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 22 maja 2019 r.,
sprawy **T. M.**

skazanego z art. 190 a § 1 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w S.

z dnia 4 lipca 2018 r., sygn. akt IV Ka [...]

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w S.

z dnia 14 czerwca 2017 r., sygn. akt V K [...],

**oddala kasację jako oczywiście bezzasadną, a kosztami
sądowymi postępowania kasacyjnego obciąża skazanego.**

UZASADNIENIE

Obrońca skazanego T. M. w kasacji złożonej od wyroku Sadu Okręgowego w S. z dnia 4 lipca 2018 r., sygn. akt IV Ka [...], **zarzucił** rażące naruszenie prawa procesowego, które mogło mieć istotny wpływ na treść tego wyroku, polegające na obrazie:

- 1) art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez bezkrytyczną akceptację przez Sąd Okręgowy w S. rażącego naruszenia przez Sąd Rejonowy w S. art. 7 k.p.k. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę materiału dowodowego, a w konsekwencji doprowadzenie do naruszenia art. 190a § 1 k.k. poprzez przyjęcie, że skazany wypełnił znamiona przedmiotowe i podmiotowe zarzucanego mu czynu, podczas gdy wyłącznym celem skazanego było doprowadzenie do wykonania prawomocnego postanowienia Sądu w zakresie ustalenia kontaktów skazanego z małoletnią

córką K. M., a zatem doprowadzenia do sytuacji w której przedmiotowe orzeczenie będzie przestrzegane, co w konsekwencji oznacza, że skazany nie wypełnił znamion strony podmiotowej czynu z art. 190a § 1 k.k., gdyż jego działanie nie było skierowane w celu udręczenia, dokuczenia pokrzywdzonej lub zrobienia jej na złość;

- 2) art. 440 k.p.k. w zw. z art. 433 k.p.k. poprzez utrzymanie w mocy orzeczenia Sądu Rejonowego w S. pomimo, że niniejsze orzeczenie jest rażąco niesprawiedliwe dla T. M., gdyż doprowadziło do uznania winnym i wymierzenia kary wobec osoby skazanego, pomimo braku wypełnienia wszystkich znamion czynu zabronionego;
- 3) z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 2 i 3 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. poprzez naruszenie prawa do obrony skazanego zbyt pobieżnym i nieprawidłowym odniesieniem się do zarzutów apelacji dotyczących oddalenia wniosków dowodowych określonych w pkt 3-6 apelacji obrońcy skazanego, podczas gdy przeprowadzenie tych wniosków dowodowych było kluczowe dla ustalenia motywacji i celu działania skazanego, a tym samym określenia czy skazany wypełnił znamiona podmiotowe zarzucanego mu czynu;
- 4) art 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., przez pozorną, a także chybioną i niepełną kontrolę odwoławczą wyroku Sądu Rejonowego w S., co w konsekwencji doprowadziło do skazania T. M. za zarzucany mu czyn, pomimo niewypełnienia znamion czynu zabronionego.

Prokurator Rejonowy w S. w pisemnej odpowiedzi na kasację obrońcy skazanego T. M., wniósł o oddalenie kasacji z uwagi na jej oczywistą bezzasadność, wynikającą z braku rażącego naruszenia prawa, które mogło mieć wpływ na treść orzeczenia, w rozumieniu art. 523 § 1 k.p.k.

Sąd Najwyższy zaważył, co następuje.

Kasacja obrońcy T. M. jest oczywiście bezzasadna w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k. Analizując pojęcie „kasacja oczywiście bezzasadna”, wskazuje się, iż jest to taka kasacja, która nie wzbudza wątpliwości co do jej bezpodstawności (por. np. R. Stefański, Rozpoznanie kasacji na posiedzeniu, Prokuratura i Prawo 2001, nr 2, s. 62 - 64). Tak jest właśnie w niniejszej sprawie.

Pierwszy z podniesionych w kasacji obrońcy zarzutów, jest w istocie powieleniem zarzutu zawartego w pkt. 10 apelacji, określonego w tym środku odwoławczym jako błąd w ustaleniach faktycznych, *notabene* w kasacji przybierającego postać rażącego naruszenia prawa procesowego tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k., prowadzącego do naruszenia art. 190a § 1 k.k., co do którego Sąd Okręgowy w S. odniósł się na s. 14 pisemnego uzasadnienia wyroku, wskazując, że poczynione przez Sąd Rejonowy w S. ustalenia faktyczne, bazujące na prawidłowo ocenionym materiale dowodowym, są zasadne. W ocenie Sądu odwoławczego, w sprawie nie pojawiły się żadne wątpliwości co do tego, że T. M. swoim zachowaniem nękał pokrzywdzoną, szczególnie mając na względzie częstotliwość wykonanych przez niego połączeń do I. M., jak i podejmowanych przez niego działań nawet w toku postępowania karnego. Sąd Okręgowy w S. nie znalazł również podstaw do podważenia ustalenia, że zachowanie to wywołało u pokrzywdzonej poczucie zagrożenia. Powyższe ustalenia, w ocenie Sądu Okręgowego w S., doprowadziły do wniosku, że T. M. swoim zachowaniem wypełnił znamiona zarzuczonego mu czynu, co prawidłowo ustalił Sąd *meriti*. Uzasadnienie kasacji w tym zakresie dowodzi, że jej Autor z tymi wnioskami się nie zgadza, forsując i powtarzając jedynie swój własny pogląd, iż działanie T. M. nie było skierowane na udręczenie, dokuczenie pokrzywdzonej lub zrobienie jej na złość, tym samym kwestionując poczynione w sprawie ustalenia faktyczne, co, jak wiadomo, nie może być przedmiotem kasacji. Co równie oczywiste, forsowanie przed Sądem wersji prezentowanych przez skazanego i podważanie wiarygodności innych źródeł osobowych, nie może być zabiegiem skutecznym na etapie postępowania kasacyjnego. Zarzuty podniesione w kasacji pod adresem orzeczenia Sądu *meriti* podlegają rozważeniu przez sąd kasacyjny tylko w takim zakresie, w jakim jest to nieodzowne dla należytego rozpoznania, zarzutów stawianych orzeczeniu Sądu odwoławczego. Rolą Sądu Najwyższego, jako sądu kasacyjnego, nie jest bowiem ponowne – „dublujące” kontrolę apelacyjną – rozpoznawanie zarzutów stawianych orzeczeniu sądu pierwszej instancji. Stwierdzenie ich zasadności ma znaczenie wyłącznie jako racja ewentualnego stwierdzenia zasadności i uwzględnienia zarzutu odniesionego do zaskarżonego kasacją orzeczenia sądu odwoławczego

(por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 1996 r., III KKN 148/96, OSNKW 1997, z. 1 - 2, poz. 12). Tymczasem podkreślić należy, że nawet niezbyt dokładna lektura pisemnego uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego w S. z dnia 4 lipca 2018 r., wskazuje jednoznacznie, że organ ten rozpoznał zarzut objęty pkt. 10 apelacji, a sposób w jaki to uczynił nie narusza przepisu art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k.

Niezrozumiałe jest twierdzenie, stanowiące uzasadnienie kolejnego zarzutu kasacji, tj. zarzutu rażącego naruszenia art. 440 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.k. Zarzut ten pozostaje w związku z zarzutem pierwszym kasacji, który także opiera się na kwestionowaniu przez skarżącego wypełnienia przez T. M. znamion czynu zabronionego. Zgodnie z treścią art. 440 k.p.k., jeżeli utrzymanie orzeczenia w mocy byłoby rażąco niesprawiedliwe, podlega ono, niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów, zmianie na korzyść oskarżonego albo, w sytuacji określonej w art. 437 § 2 zdanie drugie k.p.k., uchyleniu. Sąd odwoławczy ma prawo i obowiązek zbadania sprawy pod względem merytorycznym i prawnym nie tylko w granicach środka odwoławczego, ale także z urzędu niezależnie od tych granic, celem stwierdzenia, czy nie zachodzi oczywista niesprawiedliwość wyroku. Do obrazu przepisu art. 440 k.p.k. może zatem dojść wówczas, gdy sąd odwoławczy nie skontroluje orzeczenia sądu pierwszej instancji pod kątem jego ewentualnej oczywistej niesprawiedliwości. Tymczasem Sąd Okręgowy w S. zaaprobował i przyjął jako własne ustalenia Sądu I instancji w części, w jakiej ten uznał T. M. winnym popełnienia czynu z art. 190a § 1 k.k. w zb. z art. 191 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k., nie znajdując podstaw do zmiany wyroku w tym zakresie. Stanowisko obu Sądów znajduje uzasadnienie w zgromadzonych dowodach, które ocenione zostały w zgodzie z dyrektywami o jakich mowa w art. 7 k.p.k. Wskazać również trzeba, że Autor kasacji próbuje wykazać nietrafność zastosowania art. 190 § 1 k.k. przez zakwestionowanie ustaleń faktycznych, co, jak już wyżej podniesiono, jest zabiegiem w postępowaniu kasacyjnym niedopuszczalnym.

Bezzasadne są również zarzuty kasacji opisane w pkt. 3 i 4 kasacji. Sprowadzają się one do twierdzenia, że Sąd Okręgowy w S. wadliwie rozpoznał zarzuty apelacyjne dotyczące oddalenia wniosków dowodowych określonych w pkt. 3 - 6

apelacji obrońcy skazanego oraz kwestionowania w ogóle prawidłowości poczynionej przez ten Sąd kontroli odwoławczej. Uważna lektura pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w S., pozwala na stwierdzenie, wbrew stanowisku Autora kasacji, że stosownie do nakazu wynikającego z art. 433 § 2 k.p.k., Sąd ten rozważył wszystkie wnioski i zarzuty wskazane w zwykłym środku odwoławczym, a następnie, realizując wymagania wynikające z art. 457 § 3 k.p.k., podał, czym kierował się wydając wyrok oraz dlaczego zarzuty i wnioski uznał za zasadne albo niezasadne. Wszystkie kwestie poruszane w apelacji, a następnie powtarzane w kasacji, były przedmiotem rozważań Sądu II instancji. Odmienny punkt widzenia zaprezentowany w kasacji, w istocie rzeczy ignoruje jasne stanowisko Sądu Okręgowego w S. Kasacja w rzeczywistości nie kwestionuje sposobu procedowania Sądu odwoławczego, a więc skutecznie nie zarzuca naruszenia prawa procesowego, ani go nie uzasadnia, zmierza natomiast do ponowienia kontroli odwoławczej w postępowaniu kasacyjnym, na co trafnie zwrócono uwagę w pisemnej odpowiedzi na kasację.

Kierując się przedstawionymi względami Sąd Najwyższy rozstrzygnął jak w postanowieniu.